

PUNKT G, O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BR

O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BROWARZE

Jasne czy ciemnie – zawsze przyjemne
Kocham dziewczyny i kocham zimne driny
Ale najbardziej lubię gdy mam jedno i drugie

Hej mała, nie podchodź bo nie wiesz czy to grozi

Co ja, twój król

Twój rozpalony Ozzy

Twe wdzięki i słowa ściekają w jedno miejsce

Wiec nie czaj się baby, co nie jest zbyt bolesne

O Jezus Maria, co my tutaj mamy

Joana Krupa już mięknie mi skorupa

Chyba nie, już nie odpuszczę sobie

Nie trzeba było smyrać Ozzy'iego po brodzie

O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BROWARZE

Jasne czy ciemnie – zawsze przyjemne

Kocham dziewczyny i kocham zimne driny

Ale najbardziej lubię gdy mam jedno i drugie

Maleńka, podeszłaś już nie ma odwrotu

Rozpinam twój stanik i czuje się jak kocur

Będziemy się kochać dziś jeszcze mocniej mała

Boska talia, ta figura, jesteś taka doskonała

Dzisiaj jasna, wczoraj ciemna jestem królem, nie wymiękam

Kocham laski, kocham je, dla nich życie oddać chcę

Słodka, rozkoszna, co wieczór inna loszka

Czekoladę, smakuje ja co ranek

O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BROWARZE

Jasne czy ciemnie – zawsze przyjemne

Kocham dziewczyny i kocham zimne driny

Ale najbardziej lubię gdy mam jedno i drugie